

Warto nagrywać

„Historia Mówiona” (ang. „oral history”) to interdyscyplinarna metoda badawcza polegająca na usystematyzowanym zbieraniu relacji ustnych dotyczących określonego problemu lub zagadnienia.

Dla mnie „Historia Mówiona” to przede wszystkim spotkanie z drugim człowiekiem, to aktywne wysłuchanie jego opowieści (taka rozmowa wymaga przygotowania). To wreszcie ciągle odkrywanie tego, czego nie można znaleźć w książkach i szkolnych podręcznikach: opowieści rodzinnych, opisu domów i ulic, przedwojennych sklepików, ulicznych sprzedawców, grajków, zapamiętanych z dzieciństwa smaków, zapachów i kolorów dawnych miast i miasteczek. Nie ma tam tego z różnych powodów: bo ktoś uznał to za zbędny szczegół nie pasujący do naukowej, „poważnej” publikacji, albo temat ten w ogóle był/jest pomijany, jak wielokulturowość. Historia Mówiona to nawiązywanie nowych znajomości.

Moje pierwsze spotkanie z „Historią Mówioną”. Byłem wtedy studentem III roku Wydziału Politologii UMCS. Do Ośrodka „Brama Grodzka” trafiłem właściwie przypadkiem, Dyrektor Tomasz Pietrasiewicz prowadził zajęcia fakultatywne dla mojej specjalności. Moim zadaniem było opracowanie historii jednej kamienicy położonej niegdyś przy ulicy Krawieckiej 41. Wtedy po raz pierwszy spotkałem się z przedwojennymi mieszkańcami Lublina. Kilkanaście miesięcy później trafiłem do Izraela i spotkałem się z Mosze Wasągiem, jednym z niewielu ocalałych mieszkańców tej kamienicy. Nagrałem też relacje innych mieszkańców przedwojennej dzielnicy żydowskiej. To były początki mojej przygody z „Historią Mówioną”. Później nagrywałem (i wciąż nagrywam) relacje dotyczące przede wszystkim mojej rodzinnej miejscowości – Puław.

Warto nagrywać wspomnienia, i to przynajmniej z trzech powodów:

W wymiarze historycznym - poprzez rejestrowanie i utrwalanie wspomnień możliwe jest ocalenie „pamięci miejsc”, także tych, które istnieją już tylko w ludzkich wspomnieniach.

To od moich puławskich respondentów dowiedziałem się m.in. o dawnym kirkucie (cmentarz żydowski), i o założonym w czasie wojny w Puławach cmentarzu niemieckim dla żołnierzy Wehrmachtu.

W wymiarze edukacyjnym – „Historia Mówiona” to projekt realizowany w dużej mierze z myślą o edukacji młodego pokolenia. Nagrywając relacje, młodzież szkolna może bezpośrednio badać historię

własnego miasta, spotkać się z historią „twarzą w twarz”.

W wymiarze społecznym - młodzi ludzie uczestniczący w projekcie rozmawiają z osobami starszymi, często samotnymi, poznają przy okazji ich problemy.

Spotykając się, często kilkakrotnie, z moimi respondentami przywiązuję się do nich, siłą rzeczy poznaję ich bliżej. To trudne, idąc ulicą oglądać klepsydry z ich nazwiskami.

Przygoda z „Historią Mówioną” przynosi też rozczarowania. Ciężko pogodzić się z odmową spotkania i rozmowy. To dla osobista porażka. Wiem, że historia tego człowieka nie zostanie utrwalona, przepadnie.

Pamiętam również dramatyczną relację z likwidacji puławskiego getta. Pani, która mi o tym opowiadała płakała, wspominając moment, kiedy na jej oczach roztrzaskano główkę żydowskiego dziecka.

Tomasz Czajkowski; ur. 1976, absolwent Wydziału Politologii UMCS w Lublinie. Z Ośrodkiem „Brama Grodzka - Teatr NN” związany od lutego 1999 roku.